Cena pojedynczego numeru 20 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1939 NOWY SĄCZ Rok XI

Nr. 2

niedziela 8 stycznia

GŁOS PODHALA

TYGODNIK

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 4 — 5 po południu.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Godziny urzędowe Redakcji: od 8 — 11 przedpoł. i od 4 — 5 popoł.

Konto czekowe P. K. O. Nr 409 090.
Adr.: Dunajewskiego 12 Tel. nr. 75

WYBORY SAMORZĄDOWE w powiecie nowosądeckim.

Starosta Powiatowy Nowosądecki, zarządzeniem z 2-go stycznia 1939 r. zarządził na dzień 5-go lutego 1939 wybory do Rad Miejskich w miastach; Grybowie, Muszynie, Krynicy, Piwnicznej i Starym Sączu.

Fikcja partyjnych monopoli.

Na temat „monopolu" w polityce przeczytaliśmy jeszcze przed świętami w dzienniku „ABC" (Nr 383 z 22 grudnia) — szereg bardzo rozsądnych i trafnych uwag. A że wszystkiemu, co znamionuje rozsądek i trafność, należy torować drogę do rozpowszechnienia, chętnie zajmiemy się tematem, podjętym przez organ t. zw. „ruchu narodowo-radykalnego".

„A. B. C." stwierdza, że „monopole ideowe" — tj. usiłowania zdobycia dla siebie prawa wyłączności na pewne stanowiska ideowe — są jednym z najbardziej szkodliwych przejawów w naszym życiu publicznym. A dalej, że są u nas pewne stronnictwa, które uprawiają taką „monopolistyczną" politykę.

Jakie to stronnictwa?

Przede wszystkim endecja. Ona to uznała za swe „prawo własności" wszystko, co nosi nazwę „narodowe". Doskonale charakteryzuje organ oeneru ten monopolizm endecki: „Tylko to, co ma pieczątkę stronnictwa narodowego, jest „narodowe", tylko ten, kto ma legitymację partyjną stronnictwa, może nazywać się narodowcem, wszystko inne w nomenklaturze stronnictwa jest „antynarodowe" lub „dywersyjne".

Drugim stronnictwem, które stoi na stanowisku monopolistycznym, jest Polska Partia Socjalistyczna. Jej „prawem własności", jej wyłączną domeną jest demokracja, postępowość, prawo do reform społecznych i ochrony interesów robotniczych. Natomiast — jak trafnie charakteryzuje „A. B. C." — w oczach prawowiernego pepesowca „wszystkie pozostałe prace polityczne i programy przebudowy społecznej są „reakcją", „zacofaniem", „stoją na usługach kapitalizmu".

Również i trzecie ze stronnictw opozycyjnych, Stronnictwo Ludowe, jest — zdaniem organu oenerowskiego — „zarażone psychiką monopolistyczną". Partia ta chciała ongi przyznać sobie prawo „do monopolu na wszystko, co chłopskie". Wprawdzie ta ideologia, dosłownie biorąca znane słowa Wyspiańskiego „chłop potęgą jest i basta", nie przyjęła się całkowicie w Stronnictwie Ludowym, ale po dzień dzisiejszy opanowuje niektóre grupy tej partii. I to właśnie sprawia, że Stronnictwo Ludowe jest wciąż spychane do klasowego stanowiska chłopskiego, że musi się coraz bardziej zamykać we własnym środowisku. Zwłaszcza, że konkurujący z ludowcami inni monopoliści odmawiają im tego, co sami traktują jako wyłączność, jako własny monopol. Więc w pojęciu endeków ludowcy „nie mają prawa do haseł narodowych", a w pojęciu socjalistów ludowcy są tylko nawpół-demokratami, a nawpół-reakcjonistami.

Nie można odmówić trafności tej charakterystyce stronnictw opozycyjnych, przedsiębranej przez organ oeneru. Ani też zaprzeczyć twierdzeniu, że takie nastawienie monopolistyczne jest wyraźnym szkodnictwem w naszym życiu zbiorowym.

To też należało się spodziewać, że organ oenerowski, przystępując z kolei do scharakteryzowania własnej ideologii, unikać zechce tego właśnie, co u innych tak ostro potępia. tj. prawa wyłączności monopolizmu.

Tymczasem jednak jest zupełnie inaczej. Oener uważa, że on właśnie posiada jedyną receptę na wszelkie bolączki naszego życia publicznego, że właśnie on może zmonopolizować „na_



Zgon śp. Ks. Kardynała ALEKSANDRA KAKOWSKIEGO

Dnia 1 stycznia zmarł w Warszawie J. E. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, Życiorys J. E. Ks. Kardynała podajemy na innym miejscu.

rodową przebudowę społeczną“ i gdy— jak wywodzi „A. B C.“ — wykonany zostanie „plan“, ustalony przez oenerowskich przywódców, „zdoła się wyrwać życie polskie z marazmu“, Polska stanie się krajem mlekiem i miodem płynącym, przemieni się w raj na ziemi, oczywiście w raj, na którego bramie widnieć będzie napis: Polska oenerowska.

Czyli: też monopol, też przywłaszczenie sobie prawa wyłączności!

„Prawo własności“ do pojęcia „naród“, „postęp“, „ludowość“, „przebudowa społeczna“ nie stanowi ani hipoteki endeckiej czy socjalistycznej, ani ludowcowej czy oenerowskiej.

Jest to w istocie nadużywanie tych pojęć dla celów partyjno-politycznych, jest ustawianie sztucznych przegródek w społeczeństwie — i jest hamowanie wielkiego i naturalnego procesu konsolidacji narodowej.

Monopole te są szkodliwe, bo zmącają pojęcia w społeczeństwie i stwarzają trudności w jednoczeniu wysiłków w twórczej pracy narodowej i państwowej. Nieprawdą bowiem jest, że wszystko poza endecją jest „antynarodowe“, wszystko poza socjalizmem „niepostępowe“, wszystko poza ludowcami „przeciwludowe“, wszystko poza oenerowcami przeciwne „radykalnej przebudowie społecznej“. Prawdą natomiast jest, że w olbrzymiej większości naszego społeczeństwa tkwi głęboki instynkt narodowy i głębokie zrozumienie dla postępu i głębokie zrozumienie dla doli ludu i głębokie uznanie dla konieczności radykalnej przebudowy społecznej.

I dlatego też te sztuczne bariery monopoli partyjnych ustąpić muszą idei zjednoczenia, która coraz głębiej toruje sobie drogę do świadomości najszerszych rzesz społeczeństwa.

—oo—

Polska po zmianie granic.

Niedawnym jest czas, kiedy odzyskaliśmy Śląsk Zaolzański i sprostowaliśmy granice ze Słowacją.

Sprawa zmiany granic już ukończona, dużo jednak ludzi nie zdaje sobie sprawy z tego, jak duże powierzchnią obszary i dokładnie które Polska otrzymała.

Bezprzecznie najważniejszym terenem jaki odzyskaliśmy to Zaolzie najważniejszym tak ze względu na liczbę ludności polskiej terytorium to mieszkająca jak i obszar Zaolzia i jego bogactwa, Polaków bowiem mieszka tu ponad 250 tys. — powierzchnia odzyskanych ziem dosięga 840 km² a wspaniale urządzone huty żelaza i kopalnie węgla podnoszą wartość gospodarczą Polski.

Przez włączenie Zaolzia powiększyła się Polska o całe dwa powiaty a to cieszyński i frysztacki oraz wschodnią część powiatu frydeckiego i 7 miast a to Bogumin, Karwinę, Orłową, Frysztad, Cieszyn Zachodni, Trzyniec i Jabłonków,



Entuzjastyczne powitanie Wojska Polskiego na Zaolziu.

z których każde posiada pewne wybitne walory czy to gospodarcze jak Bogumin, Trzyniec, Karwina, Orłowa lub Cieszyn zachodni, czy też turystyczne jak Frysztad czy Jabłonków. Zaolzie odzyskaliśmy od Czechów przez co granica Śląska zbliżyła się obecnie do granicy historycznej z XIV wieku, resztę ziem, o których niżej mowa odzyskaliśmy od Słowacji.

W 12 numerze miesięcznika „Turyzm Polski“ jedynym piśmie zajmującym się turystyką z punktu widzenia naukowego — redagowanym przez Dra Stanisława Leszczyckiego a wydawanym przez Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego ukazał się art. Dra Mariana Gotkiewicza omawiający szczegółowo nową granicę polsko-słowacką.

Pozwolę sobie podać to za p. Dr. Gotkiewiczem.

Otóż zostały przyłączone do Polski:

„I. W żupanacie Trenczyńskim, w powiecie czadeckim (Czaca Čadca). 1. Pas ziemi ciągnący się południowym skłonem grzbietu Mały Połom [1058 m.] Wielki Połom [1067 m] ok. 5·5 km.² pow.

2. Pas ziemi obejmujący znaczną część dorzecza prawobocznych dopływów potoku Skaliczanka — Czernianka, położony w obrębie granic katastralnych gmin Skalite, Czerne, Swierczynowiec i Czaca około 34·7 km.² pow.

II. Na Orawie:

1. Klin Jałowca położony na północny — zachód od Białej Góry w granicach katastralnych Polhory ok. 3·6 km.² pow.

2. Obszar Krywania i Osadzki, stanowiący w znacznej części własność gminy Lipnica Wielka na Orawie około 3·0 km.² pow.

3. Gminy Sucha Góra i Głodówka w ich granicach katastralnych ok. 41·2 km.² pow.

III. Na Spiszu:

1. Obszar Jaworzyny wraz z Tatrami Wysokimi i Bielskimi, leżącymi w dorzeczu Białki, jak również górną część dorzecza Potoku Polskiego, położoną na wschód od przełęczy Żdżarskiej ok. 108 km.² pow.

2. Obszar Pienińskiego Parku Narodowego wraz z gminą Leśnica w jej granicach katastralnych, oraz całe koryto rzeki Dunajca między Klembarkiem i Czerwonym Klasztorem — ok. 16·7 km.² pow.

3. Obszar, położony na lewym brzegu Popradu naprzeciw Żegiestowa

Wkroczenie naszej Armii na Zaolzie.



wraz ze źródłem sulińskim i t. zw. „Ołtarzykiem“, ponadto kilka innych skrawków ziemi położonych na prawym brzegu Popradu, wymienionych za nieużytki Kwaszowa leżące na lewym brzegu Popradu, które odstąpiono Słowacji ok. 1 km.² pow.

IV. W Szaryskim (w powiecie bardejowskim):

1. Północna część gminy katastralnej Cigelka — ok. 2·7 km.² pow.

V. W Zemplińskim (w powiecie snińskim):

1. Źródła potoku Udawa w pobliżu przystanku kolei wąskotorowej Balnica ok. 0·6 km.² pow.

Ogółem powierzchnia obszarów słowackich przyłączonych do Polski wynosi ok. 217 km.²

Mieszka na nich ok. 4.000 — 4.500 ludności w 95 proc. polskiej“.

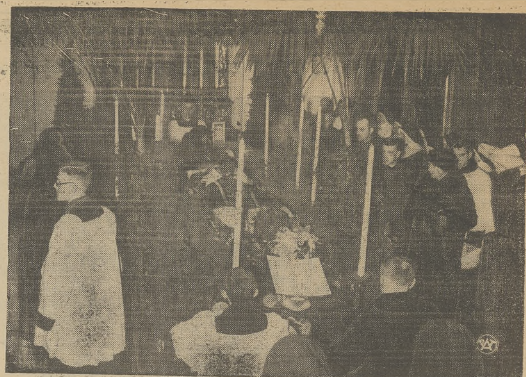
W sumie więc zyskaliśmy ostatnio około 1060 km.² powierzchni z ok. 260 tys. ludności polskiej.

Obszar uzyskany przez nas w porównaniu z obszarem uzyskanym przez Niemcy, czy nawet Węgrów jest stosunkowo nie duży. Ale nie o obszar tu szło — szło w pierwszym rzędzie o te rzesze ludności polskiej, której w nagrodę za bohaterską walkę nad utrzymaniem polskości na tych terytoriach, należało się połączenie z Macierzą.

Jakkolwiek dużo jeszcze naszych rodaków zostało poza tymi granicami, które ostatnio ustalono, to jednak fakt przyłączenia opisanych wyżej terytoriów do Polski — będzie dla nich bodźcem do dalszego wytrwania — i wzmocnieniem w nich wiary, że i na nich przyjdzie kolej, że przyjdzie czas kiedy cały Spisz i Orawa wrócą do Polski, wrócą i dalsze ziemie, których w obecnej sytuacji uzyskać nie byliśmy w stanie.

Mgr. Fr. Ćwikowski.

Pogrzeb śp. Kardynała A. Kakowskiego



W dniu 3-go stycznia w godzinach popołudniowych nastąpiła uroczysta eksportacja zwłok J. E. ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego z Pałacu Arcybiskupiego do katedry.

Śp. Aleksander kard. Kakowski, arcybiskup, metropolita warszawski Prymas Królewstwa Polskiego, regent zmartwychwstałej Polski, doktor świętej Teologii i prawa, urodził się dnia 5 lutego 1862 r. w Dębinach, powiatu przasnyskiego w rodzinie szlacheckiej z Franciszka i Pauliny z Osowskich. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 30 maja 1886 roku i został mianowany wikariuszem przy parafii św. Andrzeja w Warszawie oraz obrońcą Sakramentu małżeństwa i prokuratorem w Sądzie Arcybiskupim. W r. 1887 ks. Kakowski powołany został na profesora Seminarium Duchownego w Warszawie.

Po zgonie śp. arcypiskupa Wincentego Popiela, Papież Pius X mianował w 1913 roku ks. rektora Kakowskiego arcybiskupem metropolitą warszawskim. Podczas wojny światowej za okupacji niemieckiej w roku 1917 ks. arcybiskup Kakowski został członkiem Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego.

Dnia 14 grudnia 1919 r. Ojciec Święty Benedykt XV mianował ks. arcybiskupa Kakowskiego kardynałem prezbiterem tytułu św. Augustyna. Zmarły dostojnik Kościoła posiadał najwyższe odznaczenia polskie: Wielkiej Wstęgi Orderu Orła Białego i Polonia Restituta.

Ś. p. Kardynał Kakowski został pochowany w podziemiach Katedry Warszawskiej. W pogrzebie wzięli udział: Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond, 7

Za mało czytamy!

Wśród wielu zadań pilnych i koniecznych, od których zależy nasze „wyjście z prymitywu“, deklaracja ideowa Obozu Zjednoczenia Narodowego uznała za jedno z najważniejszych zwielokrotnienie wysiłków w dziedzinie oświatowej i kulturalnej. Wiemy bowiem aż nadto dobrze, jak olbrzymie mamy w tej dziedzinie zaległości do odrobienia, jak bardzo na rozwoju kulturalnym Polski zaciążyła zmora analfabetyzmu. To też szkoła Powszechna dla każdego polskiego dziecka i książka w ręku każdego dorosłego obywatela — stały się głównym hasłem akcji kulturalno-oświatowej.

A ile jeszcze w tej dziedzinie jest do zrobienia, niechaj zilustrują poniższe fakty i cyfry.

Mamy przed sobą dane, dotyczące stanu czytelnictwa w miastach i wsiach na terenie kraju. Wybieramy z nich województwo warszawskie. Bo przecież tu chyba stan ten winien być najlepszy. Stolica, jako centrum kulturalne, siedziba największej ilości uczelni i instytucji oświatowych, przedsiębiorstw wydawniczych, drukarń i td. — powinna przecież najsilniej promieniować kulturalnie na swe najbliższe otoczenie, na miasta i miasteczka, wsie i osiedla. Mieszkaniec województwa stołecznego ma liczne kontakty ze stolicą, często w niej bywa i często doń dojeżdżają mieszkańcy stolicy.

Tymczasem...

W świetle cyfr stan czytelnictwa, daje bardzo ciemny i niepokojący obraz...

Oto te cyfry.

W miastach i miasteczkach, wsiach i osiedlach woj. warszawskiego mieszka (wedle danych Małego Rocznika Statystycznego z r. 1938) 2.116.760 ludzi.

Dla tych przeszło dwu milionów ludzi istnieje 529 bibliotek, które zawierają około 330 tysięcy tomów, a liczba zarejestrowanych w tych bibliotekach czytelników wynosi... 39.000!

Czyli: z bibliotek korzysta mniej niż dwa proc. ludności.

Na stu mieszkańców, dwu sięga do książki w bibliotece, dziewięćdziesięciu ośmiu obywa się zupełnie bez słowa drukowanego, nie korzysta z jedynej w miasteczku czy na wsi sposobności przeczytania dobrej książki. Niektórzy nie korzystają z bibliotek, bo niestety, w województwie stołecznym wciąż jeszcze 20 proc. ludności jest pogrążona w analfebetyźmie. A więc około 400.000 ludzi nie ma z tej przyczyny dostępu do słowa drukowanego. Pozostaje jednak 80 proc. znających sztukę pisania i czytania — więc w danym wypadku około 1.800.000 ludzi, z których jednak tylko 39.000 interesuje się biblioteką i lekturą.

Nie wszyscy jednak, którzyby chcieli czytać, mają tę możność. Bo wciąż jeszcze w województwie stołecznym istnieje 20 proc. gmin, nie posiadających ani jednej książki... T. j. nie posiadających stałej biblioteki samorządowej, ani jednej biblioteki społecznej. Ba, są nawet miasta tego typu... Na terenie województwa istnieje aż 10 miast, w których nie ma ani jednej biblioteki o charakterze publicznym.

A jeśli tak jest w centrum kraju, tuż obok tętniącej życiem kulturalnym stolicy — to cóż dopiero w „Polsce B“, w połaciach kraju odleglejszych...

Stan czytelnictwa jest zatym fatalny. Niskim jego zasięgiem tłumaczy się za-

arcybiskupów, 37 biskupów około 5000 księży.

Na zdjęciu trumna ze zwłokami Zmarłego Dostojnika Kościoła na katafalku, w sali Pałacu Arcypiskupiego. Przed trumną nieustannie defilują tłumy wiernych, celem oddania ostatniego hołdu Wielkiemu Kapłanowi i Patriocie.

Inż. GUSTAW KUBIK-HORODYŃSKI.

SYNOWI.

Marzenia kwiat, młodzieńczych lat
To tylko marny cień.
Gdy śmiałą dłoń wyciągniesz doń
Po szczęścia jeden dzień,
Jak blask we mgle, rozwiewa się
Zwątpienie w serce
Nie uciech zdrój, lecz ciągły bój
Nam ziemia niesie ta...

Daremnie śnić, gdy życia nić
Nie w naszą dana moc,
Co niesie los, radość, czy cios,
Przyszłości kryje noc.
Więc zamiast złud, idź w życia trud
Świadomy jego dróg
I wiedz że te, dobre czy złe
Wyznacza jeno Bóg!

Ojczyźnie służ, wszystko Jej złóż
A przyjdzie ująć miecz
Nie pomnij ran, gdy każe pan
I w polu trzeba lec!
Pamiętaj rad, że bliźni brat
I sercem z nim się dziel
Ukochaj lud a znajdziesz cud
Odnajdziesz życia cel.

„Tydzień Gór" w Zakopanem.



PAT donosi. Urządzane co roku „Święto Gór" poza celami zacieśnienia związków między grupami górali od Olzy pod Czeremosz, stanowią także przegląd pracy Związku ziem górskich na polu ochrony i rozwoju folkloru ludowego.

Dorobek ten jest obecnie tak pokaźny i przedstawia tak wiele interesujących momentów nie tylko dla badaczy kultury ludowej w Polsce, ale i dla etnografii ogólno-europejskiej, że Zarząd Główny Związku ziem górskich na ostatnim swym posiedzeniu zakceptował projekt urządzenia w sierpniu 1939 r. „Tygodnia Gór" w ramach imprezy międzynarodowej.

Do udziału w tej imprezie zaproszone będą grupy ludowe górali ze wszystkich państw europejskich, w których ruch ochrony swojszczyzny wykazuje postępy. Ze strony polskiej wystąpią z bogatym programem pieśni, tańca i obrzędu grupy śląskie, podhalańskie, bojkowskie, łemkowskie, huculskie, mieszczanie żywieccy, grupy szlachty zagrodowej i t.d.

Na czele komitetu międzynarodowego „Tygodnia Gór" stoi dotychczasowy przewodniczący poprzednich imprez wicemin. inż. Al. Bobkowski.

—oo—

równo niewielkie u nas — w stosunku do innych państw — ilość wydawnictw książkowych, oraz nakładów tych książek.

Wpływ tego stanu na uświadomienie społeczne, na wyrobienie fachowe na poziom kulturalny społeczeństwa jest bezsprzeczny.

Musimy ten stan zmienić. Musimy zwielokrotnić sieć bibliotek i skłonić do korzystania z nich najliczniejsze rzesze społeczeństwa. Jest to zadanie przede wszystkim samorządów terytorialnych i instytucji społecznych. Jest to jeszcze jedna platforma, na której z największą łatwością mogą się zjednoczyć ludzie dobrej woli i twórczej inicjatywy.

Jeśli w każdym mieście i każdej gminie wiejskiej dokona się takie zjednoczenie, skończymy z pewnością z zawstydzającym i groźnym stanem, że z jednego z najgłówniejszych źródeł oświatowych, jakim jest czytelnictwo, czerpie zaledwie 2 proc. ludności. B.S.

Szczawnica - w zimie.

Pośród zdrojowisk i letnisk na Podhalu jedno z niepoślednich miejsc zajmuje Szczawnica.

Któż nie wie ile wartości leczniczych posiada ten wspaniały górski Zdrój? Wody mineralne i powietrze dają zdrowie, przepiękne okolice i wspaniałe tereny narciarskie dostarczają moc emocyj. Do Szczawnicy na zimę spieszą chorzy i zdrowi. Doskonałe źródła wód mineralnych — jedno z najbardziej nowocześnie urządzonych inhalatoriów, dobre warunki mieszkaniowe no i te walory o których wyżej wspomaiano dają gwarancję, że pobyt w Szczawnicy to nie zmarnowany ale naprawdę produktywnie wykorzystany czas.

Dogodna komunikacja autobusowa, wszelkie urządzenia sportowe i skocznia narciarska dopełniają całości.

A przy tym cudne Pieniny... Każdy kto chce wzmocnić zdrowie, użyć sportów i nacieszyć się naprawdę pięknem zimy spieszy do Szczawnicy.



PIĘKNA OKOLICA SZCZAWNICY—PIENINY

Wiadomości ze świata.

UNIWERSYTET LUDOWY IM. DRZYMAŁY. W Auguścinie pod Łożnica w powiecie wyrzyskim czynione są starania o zakup resztówki, na terenie której w roku przyszłym zostanie otwarty uniwersytet lud. im. Michała Drzymały. W ten sposób zostanie uczczona pamięć zmarłego, którego doczesne zwłoki spoczywają na terenie powiatu wyrzyskiego.

UKŁAD z LITWĄ. Dn. 22 grudnia podpisano układ handlowy polsko-litewski, oparty na klauzuli największego

uprzywilejowania. Układ obejmuje listę towarów, przeznaczonych do wywozu i przywozu, których plafon przekracza 14 miln. zł. Handel między obu krajami będzie zrównoważony.

ZGON ROMANA DMOWSKIEGO. W Drozdowie pod Łomżą zmarł dnia drugiego stycznia b. r. wódz narodowej demokracji ś. p. Roman Dmowski w 72 roku życia.

Nowy Rok u P. Prezydenta Rzeczypospolitej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki spędził wraz z Rodziną okres Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku w zameczku myśliwskim w Jaworzynie.

W dniu Nowego Roku przybyła do Pana Prezydenta liczna delegacja okolicznych górali z burmistrzem Zakopanego inż. Zaczyńskim na czele, celem złożenia hołdu i najlepszych życzeń Głowie Państwa.

Zdjęcie przedstawia moment składania przez delegację górali życzeń Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej

Przybyli również do Jaworzyny, aby złożyć życzenia i hołd Panu Prezydentowi uczestnicy narciarskiego ośrodka treningowego do Mistrzostw Świata w Zakopanem.

—o—

KRONIKA

Kalendarzyk.

8 N. **Seweryna op.**
9 P. Juliana, Marcjanny
10 W. Pawła pust.
11 Ś. Honoraty, Higin.
12 C. Akardiusze
13 P. Hilarego bisk.
14 S. Feliksa z Noli

Nabożeństwo żałobne. Za duszę Śp. Romana Dmowskiego odbyło się w sobotę 7 bm. o godz. 9-tej nabożeństwo żałobne w kościele Parafialnym w Nowym Sączu.

Teatr Robotniczy w N. Sączu odegra w dniach 10 i 11 stycznia w sali Kino „Wiedza" sztukę pt. „Krowoderskie Zuchy", wodewil Stefana Turskiego.

Dansig - Bridż urządza Rodzina Leśnika, koło w Starym Sączu, dnia 14 stycznia br. w salach Sokoła.

Ubezpieczalnia Społeczna w Nowym Sączu nie ograniczając się do ustawowych świadczeń na rzecz ubezpieczonych prowadzi akcję o charakterze ogólno społecznej pomocy, subwenjonując organizacje i instytucje, zajmujące się opieką nad dzieckiem.

O rozmiarach tej akcji świadczą najdobitniej kwoty na ten cel wydatkowane. W szczególe 30 instytucyj, zajmujących się dożywianiem dzieci otrzymało łącznie kwotę 9.000 zł. Dzięki temu ponad 1.500 dzieci bezrobotnych ma zapewnioną codziennie ciepłą strawę której niejednokrotnie w domu nie otrzymuje. Niezależnie od tego ubezpieczalnia zasiliła miejskie i powiatowe komitety pomocy zimowej dzieciom i młodzieży dotacją w kwocie 9.200 zł, a nad to dostarczyła im bezpłatnie 1.000 kg tranu. Nie zapomniano również o obozach zimowych dla młodzieży, wysyłając na nie własnym kosztem 15 dzieci ubezpieczonych.

Dla zapewnienia młodzieży należytego spędzenia wakacyj, przystąpi ubezpieczalnia z nastaniem wiosny do budowy nowoczesnego domu wypoczynkowego w okolicy górskiej koło Mszany Dolnej.

Powyższa akcja świadczy dobitnie, że nowosądecka Ubezpieczalnia Społeczna, na której czele pozostają dyr. Burda i lekarz nacz. dr. Zaranek, dobrze rozumie, jak doniosłą jest sprawa zapewnienia młodzieży w wieku rozwojowym należytej opieki.

Wypadki nagłej śmierci. W ub. tygodniu zaszły w Krynicy dwa wypadki nagłej śmierci. W pensjonacie Reduta zmarł nagle adw. Bogusław Rachoń z Warszawy w innym zaś pensjonacie p. Maria Pakowska.

Znów wypadek w lesie. Niema tygodnia byśmy nie zanotowali wypadku śmiertelnego wśród pracowników zatrudnionych przy ścinaniu drzewa w lasach. Ostatnio w Piwnicznej ścinającego drzewo drwala przywalił spadający pień. W stanie ciężkim przewieziono drwala do szpitala w Nowym Sączu.

SPROSTOWANIE. W numerze 51 zakradł się diablik drukarski w nazwisku autora wiersza „Może..." zamiast Hublik-Horodyński, to ma być Kubik-Horodyński.

Poważna kradzież. W mieszkaniu Mendla Meilecha w Nowym Sączu skradziono biżuterię wartości około 2 tys. 500 zł. Policja natychmiast ujęła złodzieji w osobach: Herscha Grünfedera, I. Steina i J. Wiśniewskiego z N. Sącza odbierając im skradzioną biżuterię.

Ciepło nęci... złodziei. Meilech Horowitz z Nowego Sącza zgłosił iż skradziono mu pierzynę i poduszki.

Tragedia zakochanych. W gromadzie Białej Niżnej zaszedł w ub. tygodniu tragiczny wypadek. Do mieszkania Marii Dulak przyszedł niejaki A. Krok i po krótkiej sprzeczce strzelił do niej trafiając ją w klatkę piersiową. Maria Dulak zmarła natychmiast na skutek otrzymanych ran. Krok tym samym pistoletem usiłował odebrać sobie życie. Kiedy mu się to nie udało chwycił nóż kuchenny którym zadał sobie sześć ran w klatkę piersiową. Rany te mimo udzielenia Krokowi przez lekarza pomocy spowodowały śmierć Kroka. Przyczyną całej tragedii była prawdopodobnie zawiedziona miłość Kroka do Marii Dulak.

Kto ukradł... szczękę? Maria Smoleń udała się do szpitala w Nowym Sączu przy czym w szpitalu wyjęła szczękę i położyła na stole. Jakież było jej zdziwienie kiedy chcąc z powrotem umieścić szczękę na jej właściwym miejscu stwierdziła jej brak. Nieznany narazie złodziej szczęki tej pewno dotychczas używa. A może ją kto zamienił?

Kronika Krośnieńska

KOMISARYCZNY ZARZĄD ZW. STRZELECKIEGO. Decyzją Zarządu Okr. Z. S. w Przemyślu rozwiązano dotychczasowy Zarząd Z. S. w Krośnie a komisaryczne kierownictwo powiatu powierzono p. T. Graffowi insp. szkoln.

OŚWIATA WŚRÓD PRZEDPOBOROWYCH. Pow. Komisja Oświatowa przy współudziale Insp. szkolnego zorgnnizowała na okres zimowy kursy dokształcające dla przedpoborowych. W powiecie krośnieńskim zorganizowano 20 oddziałów zaś w brzozowskim 19. Frekwencja na tych kursach wynosi ogólnie około 900 osób.

Kronika Nowotarska

DAR DLA MUZEUM TATRZAŃSKIEGO. Znany adwokat zakopiański dr. Józef Diehl długoletni przyjaciel Orkana złożył na ręce Dyrekcji Muzeum Tatrzańskiego jako dar dla tegoż Muzeum 21 oryginalnych listów Orkana.

O ULICĘ MIECZYSŁAWA KARŁOWICZA w ZAKOPANEM. W pierwszym tegorocznym numerze tyg. „Zakopane" dr. Adolf Chybiński prof. Uniwersytetu J. K. we Lwowie porusza sprawę nazwania jednej z ulic Zakopanego ul. Mieczysława Karłowicza przyczym proponuje by nazwę tą otrzymała część ul. Sienkiewicza pomiędzy ulicą Kościuszki a ul. Nowotarską.

„Polski kredyt bezprocentowy“.

Ukazał się 1-szy numer miesięcznika „Polski Kredyt Bezprocentowy“ za miesiąc grudzień 1938 r. Na wstępie redakcja określa cele wydawnictwa, wskazując na potrzebę jego powstania w związku ze stałym rozwojem kredytu bezprocentowego w Polsce i podkreślając konieczność wytknięcia generalnej linii akcji w tej dziedzinie.

Na czym ta linia polegać ma to wyjaśniają autorzy szeregu artykułów poświęconych założeniom działalności kas bezprocentowych.

W szerokiej płaszczyźnie starcia się dobrych tendencyj społecznych z siłami złemi, dezorganizującymi narodowe życie — rzuca hasło „Sursum Corca“ prezes Zarządu Głównego Zjednodzenia Chrześc. Kas Kredytu Bezprocentowego p. Jan W. Maliszewski i dopatruje się jego znamiennego wykonania w ruchu kas bezprocentowych jako formie organizacji podstaw gospodarczych społeczeństwa i czynnika rozładowania bezrobocia i aktywizacji nie produktywnych gospodarczo dołów społecznych.

Prezes Rady Nadzorczej Zjednoczenia p. W. Witwicki w artykule „Kredyt bezprocentowy, jego istota, podstawowe zadania i zasady organizacji“ określa charakter chrześcijańskiego ruchu kredytowego, wydobywając na jaw jego specyficzne cechy, wyróżniającego od analogicznego ruchu żydowskiego. Interesującą jest teza, że ten ostatni tworzy namiastkę gospodarki narodu bez własnej państwowości, że za tym nie może być wzorem kas, tworzących się z Polaków zorganizowanych w ramach państwowych.

Pan Ireniusz Kowalski w artykule „Potrzeba Organizowania Kas Kredytu Bezprocentowego“ ustala szereg podstawowych tez społeczno-gospodarczych, organizacyjnych i finansowych. Artykuł ten ma pierwszorzędne znaczenie dla normalizacji pracy kas.

Pan Ignacy Barski w art. „Rola chrześcijańskich kas bezprocentowych w życiu społecznym Polski“ omawia zadanie i obowiązki społeczeństwa i czynników kierowniczych w organizowaniu, popieraniu i ogniskowaniu kredytu bezprocentowego.

Pan Stefan Czarnecki w artykule „Kredyt bezprocentowy tworzy obywatela gospodarczego“ wykreśla wychowawczo-gospodarczą rolę kredytu bezprocentowego. Autor widzi w nim kapitał pionierski, eksperymentalno-inwestycyjny, aktywizujący finansowe niesprawne i nieodpowiedzialne doły społeczne. Głosi, że z ogólnego obrotu finansowego winne być wydzielane specjalne sumy na ten cel.

Bogaty dział instrukcyjny i kronika uzupełniają treść tego interesującego czasopisma, niewątpliwie noszącego pionierski charakter.

Numer wydany na papierze dobrym, w okładce półsztywnej i graficznie wykonany starannie.

Redakcja i Administracja mieści się: Warszawa, Opaczewska 54, m. 22, — tel. 95666, Nr konta PKO. 26,345.

Gwiazdka na Zamku.



Dorocznym zwyczajem Pan Prezydent Rzeczypospolitej obdarował podarkami gwiazdkowymi dzieci niższych funkcjonariuszy zamkowych. Przed otrzymaniem podarków przy wigilijnej choince, dzieci odegrały w obecności Pani Prezydentowej Marii Mościckiej — Jasełka.

Na zdjęciu — Pani Prezydentowa Mościcka w gronie obdarowanej dziatwy.

Międzynarodowy zjazd studentów w Krynicy.

W dniach od 8—18 stycznia br. odbędzie się w Krynicy 22 Rada Międzynarodowej Konferencji Studentów (C. I. E.)

Międzynarodowa konferencja studentów łączy młodzież wszystkich krajów Europy. Młodzież z krajów Afryki, Australii i krajów Ameryki posiada w niej swych przedstawicieli. Uczestnicy międzynarodowego zjazdu zostaną przyjęci przez Uniwersytet Jagielloński, poczem zwiedzą Kraków, Rożnów, Zakopane, Katowice i inne miasta.

—oo—

Sygnatura Km. II 1252/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 stycznia 1939 r. o godz. 9 tej w Andrychowie nie później jak w dwie godziny po oznaczonym czasie, odbędzie się 1-sza — licytacja ruchomości należących do Mieczysława i Warty Kramarzów, składających się z 100.000 cy cegły palonej oszacowanych na łączną sumę zł. 2.000, które oszacowane będą w dniu licytacji — zajętych na rzecz Banku Mieszczańsko-Ludowego w Andrychowie.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wadowice, dnia 9 grudnia 1938.

Komornik Adam Pochłopień.

Sygnatura Km. 1413/35 i t. d.
E. 261/38 i t. d.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Muszynie Leon Józef Faleński mający kancelarię w Muszynie ul. Piłsudskiego Nr. 224 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 lutego 1939 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodz. w Muszynie sala nr. 5 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Wójcika w Muszynie 7/8 nieruchomość lwh. 27 gm. kat. Muszyna, parcele lk. 1610 i 1613/2 o pow. 2316 m², budynek mieszkalny l. p. z. poddaszem, kryty blachą, na podmurowaniu betonowym, bez piwnic. Parter murowany, reszta z drzewa l. p. i poddasze niewykończone. W parterze 6 ubikacji w tym kuchnia. Klozet z dołem kloacznym betonowym. Obok budynek gospodarczy z drzewa kryty gontem. Nieruchomość położona przy ul. Ogrodowej. Parcele lk. 929, 930 i 1666 role o pow. 6021 m² położone nad Popradem i na Gliniku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16 589 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.442 gr. 13.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1658 gr. 95 i zezwolenie Woj. Krakowskiego na nabycie tej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń: jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub ich części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18 tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Muszynie, ul. Piłsudskiego sala Nr. 5.

Muszyna, dnia 16 grudnia 1938 r.

Komornik Leon Józef Faleński.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na rok 1939.

Dla ułatwienia przesłania prenumeraty umieszczamy poniżej przekaz rozrachunkowy za pomocą którego można wpłacać prenumeratę.

REDAKCJA.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa) „GŁOS PODHALA"	Nr rozrachunku 1
Na zł ______ gr ______	

Wpłacający:
(nazwisko) ______
(imię) ______
Poczta ______
miejscowość ______
ulica ______
numer domu ______ numer mieszkania ______

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY — Nr rozrachunku 1

na zł ______ gr ______
złote słownie ______ gr jak wyżej

Właściciel rozrachunku [nazwa wydawnicza]

„GŁOS PODHALA"

Poczta **NOWY SĄCZ 1**

Podpis przyjmującego	Dzień wpłaty	Numer nadawczy	Stempel okręgowy

Sygnatura Km. 908-1255-1365-1456/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzesku Stanisław Czapkiewicz, mający kancelarię w Brzesku ul. Głowackiego Nr. 250 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1939 r. o godz. 8 w Słotwinie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana i Marii Kusiaków składających się z 2 klaczy, 1 wałacha, roweru marki „Storn", bryczki i wozu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1190.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Brzesko, 29 grudnia 1938 r.

Komornik.

Sygnatura Km. 540/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarię w Limanowej na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 stycznia 1939 r. o godz. 9.30 w Sowlinach odbędzie się licytacja ruchomości należącej do Podhalańskiej Fabryki Skór w Sowlinach, a mianowicie: jednej platermaszyny, oszacowanej na kwotę 800 zł.

Ruchomość powyższą można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Limanowa, dnia 30 grudnia 1938 r.

Komornik Adam Garczyński.

Sygnatura Km. 1399/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska Nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 lutego 1939 r. o godz. 9·30 w Nowym Sączu ul. Szwedzka Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Warzykowskiego w Nowym Sączu, składających się 3 kilimów, 1 biurka, i patefonu walizkowego oszacowanych na łączną sumę zł. 510.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowy Sącz, dnia 28 grudnia 1938 r.

Komornik.

Sygnatura Km. 30/38.

Sprawa egzekucyjna Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu gorlickiego w Gorlicach, przeciwko p. Antoniemu Grądalskiemu w Kobylance o 2.500 zł. zpn.

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach Marian Kosiba mający kancelarię w Gorlicach ul. Wł. Jagiełły Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1939 r. o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim w Gorlicach w biurze Nr. 1, II-gie piętro odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika p. Antoniego Grądalskiego w Kobylance nieruchomości stanowiącej całe realności lwh. 250 i 254 ks. gm. kat. Kobylanka objęte, przy Sądzie Grodzkim w Gorlicach prowadzone w Gromadzie Kobylanka położone.

Nieruchomość ta stanowi gospodarstwo rolne o powierzchni 4 morgów 437 sążni.

Na nieruchomości stoi dom murowany dachówką kryty, stodoła ze stajnią i piwnica.

Bliższe szczegóły w protokule opisu i oszacowania z dnia 23-go września 1938 r. Sygn. 30/38.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.785 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 8.089 gr. 12.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.078 gr. 55, oraz przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego na nabycie tej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodn przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Gorlicach ul. Biecka, sala Nr. 1, II-gie piętro.

Gorlice, dnia 23 grudnia 1938 r.

Komornik Marian Kosiba.

SĄD OKRĘGOWY WYDZ. I.
I. Ukł. 3/1938 przez 2.

Ogłoszenie.

Do majątku Leona Gellera, nierejestrowanego kupca porcelany, szkła i naczyń kuchennych w Nowym Sączu otwarto postępowanie celem zawarcia układu z jego wierzycielami.

Sędzią — Komisarzem ustanowiono Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Dra Juliana Smolika, zaś nadzorcą sądowym Dra Samuela Sterna adwokata w Nowym Sączu.

Do sprawdzenia zgłoszonych wierzycieli ich wierzytelności wyznaczono w tutejszym Sądzie Okręgowym Nr. biura 10 dwa posiedzenia, a to na dzień 13 stycznia 1939 i na dzień 25 stycznia 1939 każdym razem o godzinie 10 rano.

Nowy Sącz, 17-go grudnia 1938 r.



Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Leon Jasinicki.
„Drukarnia Podhalańska" — wykonawca Edward Korcz w Nowym Sączu.

Miejsce dla pisemnych wskazówek, dotyczących, tytułu wpłaty oraz okres czasu, do którego wpłata się odnosi. Korespondencja, zawierająca treść inną podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości 10 gr.

Dzień nadania

Nr listy rozrachunkowej ____________

Wpisał ____________

Sprawdził ____________